

KRZYSZTOF KASPRZAK

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, *professor emeritus*, e-mail: kasprzakjk@poczta.onet.pl

BIBLIJNE MOTYWACJE EKOLOGICZNE

Przygotowanie eseju poprzedziło postawienie tezy: Przyroda jest dla człowieka czymś ważnym, wręcz sacrum, na co liczne argumenty znaleźć można także w Biblii. Skompletowano materiał bibliograficzny; w tym przestudiowano Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Po sformułowaniu problemu badawczego, rozważono w nim; motywacje do działań związanych z ochroną Przyrody, biblijne pouczenia np. „Obóz Twoim sacrum” i bogactwo treści teologicznych wokół „, aby nic nie zginęło”.

Słowa kluczowe: przyroda, sacrum, motywacje, biblia

I. WSTĘP

Systemy społeczno ekonomiczne ostatnich 150 lat postrzegały Ziemię głównie jako niewyczerpane, a tym samym tanie, źródło surowców. Za oczywiste uznawano, że atmosfera i oceany mogą bez końca przyjmować wszelkie odpady, gleba może się w nieskończoność odnawiać, a ludzie zajmować bez końca przestrzeń, eliminując z niej dzikie rośliny i zwierzęta. Obecnej sytuacji niszczenia biosfery praktycznie już nic nie ogranicza. Żadne ideologie społeczne, polityczne, naukowe, religijne, a także prawne umowy międzynarodowe. Brak jest możliwości powstrzymania konsumpcji i potrzeb posiadania. Wiele procesów Ziemi wymknęło się z geologicznej skali czasu i zbliżyło do skali postrzegania czasu przez ludzi (np. topnienie lodowców). W powstałej cywilizacji konsumpcji i opakowań, gospodarka opierająca się na wyrobach jednorazowego użytku rzuciła wyzwanie wartościom poprzednich pokoleń, ceniących oszczędność. Obecnie sama myśl, że Przyrody jest dla człowieka czymś ważnym, wręcz *sacrum*, nie mieszczącym się w naukowych definicjach, nie jest powszechnie uważana za rozsądną [Magnason 2020].

Wyniki badań naukowych giną w szumie informacji i nie mają na ogół żadnego bezpośredniego wpływu na nasze zachowanie. Dają też słabe uzasadnienie dla podejmowanych decyzji. Częściej wpływ na nie mają argumenty natury etycznej, kulturowej lub estetycznej, a nie tzw. „ekologiczne”. Szkoda, że wpływu tego nie ma także święta księga judaizmu i chrześcijaństwa, jaką jest Biblia [Pismo Święte... 1980]. Tymczasem, poza treściami teologicznymi i związanymi z wiarą, przedstawia ona także silne powiązanie człowieka z otaczającym go Stworzeniem, czy – jak obecnie powszechnie piszemy – Przyrodą oraz zawiera wyraźne odniesienia współcześnie odczytywane jako motywujące do działań związanych z jego (jej) ochroną [Jelonek i in. 2019].

Celem eseju jest po raz kolejny podjęcie rozważania nad powagą sytuacji w jakiej znajduje się człowiek niszcząc ekosystemy i różnorodność biologiczną.

II. METODA PRACY

Przygotowanie eseju poprzedziło postawienie tezy: Przyroda jest dla człowieka czymś ważnym, wręcz *sacrum*, na co liczne argumenty znaleźć można także w Biblii. Skompletowano materiał bibliograficzny; w tym przestudiowano Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Po sformułowaniu problemu badawczego, rozważono w nim; motywacje do działań związanych z ochroną Przyrody, biblijne pouczenia np. „Obóz Twoim *sacrum*” i bogactwo treści teologicznych wokół „,aby nic nie zginęło”.

III. MOTYWACJE DO DZIAŁAŃ ZWIĄZANYCH Z OCHRONĄ PRZYRODY

Wśród bardzo wielu publikacji na ten temat szczególne miejsce zajmuje Encyklika Laudato si' [Ojciec Święty Franciszek 2015]. Franciszek w trosce o Ziemię, będącą „*naszym wspólnym domem*”, wskazuje na ściśle związki występujące między współczesnymi zagrożeniami środowiska przyrodniczego Ziemi, zwłaszcza zmianami klimatycznymi, i istniejącą sytuacją ekonomiczną na świecie [Kasprzak i Kostecka 2015]. Omawiając ich przyczyny proponuje „*ekologię integralną*”, mającą zajmować się szczególnym miejscem człowieka na Ziemi oraz jego relacjami z otaczającą rzeczywistością. Wskazuje także na upowszechnione przez lata niektóre błędne interpretacje Biblii, podkreślając wagę i konieczność odczytywania tekstów biblijnych w ich właściwym kontekście, którym jest odpowiedzialna relacja między człowiekiem a Stworzeniem (Przyrodą). Ujmuje to jednoznacznie, że „*każda wspólnota może wziąć z dóbr ziemi to, czego potrzebuje dla przeżycia, ale ma również obowiązek chronienia jej i zapewnienia, by nadal była ona płodna dla przyszłych pokoleń*” [Ojciec Święty Franciszek 2015; wers. 67]. Przypomina w tym miejscu także, że to „*do Pana należy ziemia*” [Pismo Święte: Ps 24, 1] i „*wszystko, co jest na niej*” [Pismo Święte: Pwt 10, 14], oraz że „*nie wolno sprzedawać ziemi na zawsze, bowiem należy do Mnie, a wy jesteście u Mnie przybyszami i osadnikami*” [Pismo Święte: Kpl 25, 23]. Biblijne wersety „*A wreszcie rzekł Bóg: Uczynimy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!*” [Pismo Święte: Rdz 1, 26] oraz „*i w mądrości swojej stworzyłeś człowieka, by panował nad stworzeniami, co przez Ciebie się stały*” [Pismo Święte: Mdr 9,2] nie oznaczają oczywiście nieuporządkowanych pożądań oraz samowolnego i wszystko niszczącego panowania nad Stworzeniem (Przyrodą), ale „*strzeżenia, żeby dzieło Boga pozostało sobą, to znaczy nie straciło swego piękna i harmonii*” [Jelonek i in. 2019: s. 24]. Niestety, zasady te nie znalazły zastosowania w działaniach ludzi i to bez względu na deklarowane przez nich związki z religią. Są one wręcz jej zaprzeczeniem. Od przekazanej ogromnej odpowiedzialności za Stworzenie (Przyrodę) człowiek się uchylił.

Tekst biblijny nie definiuje oczywiście rozwiązań przyrodniczych i takich problemów we współczesnym ich rozumieniu w ogóle nie stawia. Biblijne opisy Stworzenia (Przyrody), stanowiące jakby swoiste tło literackie, będące od wieków niewyczerpaną inspiracją dla pokoleń artystów, są nośnikiem treści teologicznych i nie można ich sprowadzać do dyskusji przyrodniczych. Jednak przedstawiona stworzona harmonia otaczającego świata staje się najważniejszym motywem ochrony Stworzenia (Przyrody) także, a może przede wszystkim, dla współczesnych pokoleń [Jelonek i in. 2019: s. 24]. Wyrażonym przy pomocy współczesnego języka, dostosowanym do dzisiejszej wrażliwości i umysłowości z użyciem dostępnych środków przekazu.

IV. OBÓZ TWOIM SACRUM

Biblijne pouczenia miały także za zadanie wprowadzenie jakiegoś określonego porządku w codziennym życiu ówczesnych ludzi, żyjących w określonych warunkach geograficznych. Odnajdujemy w nich nie tylko treść przykazań z kamiennych tablic i opisy sposobów sprawowania obrzędów i kultu, ale także zalecenia i przepisy dotyczące zasad postępowania ludzi żyjących w zbiorowościach należących do pewnego środowiska społecznego (np. „ochrona słabych”, „dobroć dla zwierząt, „przeciw chciwości w handlu” [Pismo Święte: Pwt, 24, 10-22; 25, 1-4 i 13-16], a nawet dotyczące stanu sanitarnego miejsca zamieszkania.

Wskazuje na to pouczenie „O czystości obozu Izraelitów” nakazujące, że: „*Będziesz miał miejsce poza obozem i tam poza obóz będziesz wychodził. Zaopatrzysz się w kolek, a gdy wyjdiesz na zewnątrz, wydrążysz nim dołek, a wracając przykryjesz to, czegoś się pozbył, gdyż Pan Bóg twój, przechadza się po twoim obozie, aby chronić ciebie, a wrogów na łup twój wydać. Stąd obóz twój musi być święty. Pan nie może w nim ujrzeć nic odrażającego, aby się nie odwrócił od ciebie*” [Pismo Święte: Pwt 23, 13-15]. Obóz jako miejsce zamieszkania jest przestrzenią *sacrum*, która została przekształcona i wyodrębniona od otaczających ją obszarów *profanum* [Eliade 1993: s. 355], w tym przypadku skażonych „odrażającym” postępowaniem człowieka.

Zalecane mieszkańcom obozu postępowanie miało istotne znaczenie sanitarne, bowiem poza zwiększeniem estetyki zmniejszało znacznie możliwość zakażenia chorobotwórczymi bakteriami oraz jajami pasożytów jelitowych, m.in. glistą ludzką *Ascaris lumbricoides hominis* (Nematoda, Ascarididae), której człowiek jest jedynym żywicielem.

Wypróżnianie się na dworze jest tak stare jak ludzkość. Mimo znacznego postępu higieny oraz organizacyjnych i technicznych rozwiązań sanitarnych nadal na świecie prawie miliard ludzi, z czego ponad połowa w Indiach, codziennie wypróżnia się na dworze. W rezultacie miliony ludzi umierają, albo cierpią na ciężkie choroby, m.in. w wyniku zakażenia pasożytami jelitowymi. Nie wszędzie problem polega tylko na braku toalet, ale raczej na braku takich, z których ludzie chcieliby korzystać [Royte 2017].

Na masowe skażenie robakami, głównie glistą ludzką, ludności Afryki Środkowej, Ameryki Południowej, Indii i Chin wskazał de Castro² [1954], omawiając ponad 70 lat temu problemy głodu na świecie. W latach 20.-30. XX wieku w wilgotnych tropikalnych regionach Ameryki Południowej i Środkowej 80-95% ludności zakażonej było robakami. W Indiach i Chinach zarobaczenie ludności glistą ludzką sięgało nawet 95-98%, co spowodowane było powszechnym stosowaniem nawożenia pól odchodami ludzkimi. Ich sprzedaż była w tym okresie dla niektórych miast jednym z głównych źródeł dochodu. Przywoływany przez de Castro [1954], Winfield [1948] obliczył, że w Chinach w okresie tym w wyniku chorób spowodowanych zarobaczeniem umierało rocznie około 4 mln ludzi, co stanowiło w tym okresie prawie jedną trzecią wszystkich zgonów mieszkańców tego kraju. Na podstawie średniej wagi osobników glist oszacował on także całkowitą masę tych robaków żyjących w jelitach ludności Chin na około 13×10^4 ton. Uważał, że aby glisty nie szkodziły należy dostarczać więcej żywności. Tyle, aby jej starczyło dla 400×10^6 mieszkańców Chin i 8×10^9 osobników glist ludzkich, żyjących w jelitach ludzi wszystkich klas społecznych. Winfield [1948] wskazywał na nierozzerwalny w tym okresie sposób

² Josué Apolonio de Castro (1908-1973) brazylijski geograf, lekarz, pisarz dyplomata, działacz społeczny i państwowy, profesor uniwersytetu w Rio de Janeiro, autor prac o problematyce żywienia i głodu w latach 1952-1956 przewodniczący Rady Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (*Food and Agriculture Organization of the United Nations, FAO*)

nawożenia pól odchodami ludzkimi z gospodarczą strukturą Chin. Z braku dostępności do innych nawozów rolnicy nie mogli gospodarować bez posługiwania się nawożeniem ludzkimi odchodami. Uważał, że gdyby ze względów higienicznych zerwano ze szkodliwym dla zdrowia zwyczajem użyźniania pól odchodami ludzkimi okresy dzielące lata głodu stałyby się znacznie krótsze.

Obecnie także istnieje możliwość bezpiecznego rolniczego wykorzystania osadów z oczyszczalni ścieków. Ścieki sanitarne przed ich wykorzystaniem należy oczyścić mechanicznie w osadnikach, zatrzymujących do 80% jaj, a następnie osady przefermentować. Do zniszczenia jaj wystarczy trzymiesięczny okres fermentacji (w tem. min. 40° C przez trzy miesiące ginie 100% jaj). Jaja glisty ludzkiej mogą występować w osadach, kożuchu komór fermentacyjnych i na błonach biologicznych złóż. Zatrzymują się one w osadnikach oczyszczalni w 70-80%, wyjątkowo do 95% przy bardzo wolnym przepływie (1 mm/s). Jaja w osadzie przefermentowanym i składowanym zachowują żywotność powyżej dwóch lat. W wodzie bieżącej zanieczyszczonej ściekami jaja częściowo opadają na dno, a pozostałe są przenoszone wzdłuż cieków dziesiątki km [Imhoff i Imhoff 1982].

Komunalne osady ściekowe mogą być stosowane na gruntach, jeżeli spełnione są określone warunki, m.in. żywe jaja pasożytów jelitowych (*Nematoda: Ascaris, Trichuris, Toxocara*) nie mogą występować w osadach przeznaczonych do stosowania w rolnictwie oraz do rekultywacji na cele rolnicze, natomiast do rekultywacji terenów, do uprawy roślin przeznaczonych do produkcji kompostu, do uprawy roślin nie przeznaczonych do spożycia i do produkcji pasz, liczba żywych jaj w osadzie nie może przekroczyć 300 szt./kg s.m. osadu [Rozporządzenie Ministra Środowiska: §2 ust. 1]. Ogółem w Polsce ludność korzystająca z oczyszczalni ścieków stanowi 74,5% ludności kraju; 90,5% mieszkańców miast obsługiwanych jest przez sieć kanalizacyjną (stan na 31.12.2019 [Rocznik statystyczny ... 2020]). W Polsce występowanie glisty ludzkiej nie jest obecnie uważane za istotny problem epidemiologiczny w skali kraju. Od 1 stycznia 2009 r. glistnica nie znajduje się wykazie chorób zakaźnych, które należy zgłaszać państwowym inspektorom sanitarnym [Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu..., Rozporządzenie Ministra Zdrowia...]. Choć występowanie glisty ludzkiej regularnie stwierdza się wśród dzieci na terenie całego kraju, to jednak w związku z brakiem dokładnych danych nie wiadomo jak powszechne są zakażenia tym pasożytem [Choroby zakaźne... 2019].

V. ABY NIC NIE ZGINĘŁO

W Tabghadze, niewielkim regionie położonym na północnych wybrzeżach Jeziora Tyberiadzkiego (Galilejskiego), zgodnie z tradycją miał miejsce dwukrotny cud rozmnożenia pięciu 5 chlebów jęczmiennych i dwóch (kilku) ryb³. Pierwsze rozmnożenie, kiedy nakarmiono 5 x 10³ mężczyzn nie licząc kobiet i dzieci, opisane jest we wszystkich Ewangeliach [Pismo Święte: Mk 6, 35-44; Mt 14, 13-21; Łk 9, 12-17; J 6, 1-15]. Natomiast drugie rozmnożenie, kiedy nakarmiono 4 x 10³ mężczyzn, opisują tylko Marek [Pismo Święte: Mk 8, 1-9] i Mateusz [Pismo Święte: Mt 14, 32-39]. Tylko ten ostatni zwraca uwagę, że była tam także bliżej nieokreślona liczba kobiet. Obecnie dopatrujemy się w tych wydarzeniach, niezależnie od związanych z nimi niezwykle bogatych treści teologicznych, także pewnego postępowania, które zgodnie z duchem czasu interpretujemy jakoby było „ekologiczne”. W czasie tych niezwykłych wydarzeń po posiłku zebrano 12 (pierwsze

³ Zob.: [Martin ... 2015: rozdział 15 „Tabgha. I wszyscy zjedli, i najedli się do syta” (s. 284-301) oraz przypisy 1-29 do tego rozdziału (s. 528-529)]

rozmnożenie) i 7 (drugie rozmnożenie) koszy ułomków po pięciu chlebach jęczmiennych, które zostały po posiłku, kiedy „*nasyčili się wszyscy*”. Choć we wszystkich opisach przedstawiany jest zbieranie ułomków po chlebach do koszy, to jednak tylko Jan [Pismo Święte, J 6, 13] podaje dlaczego to zrobiono, a mianowicie po to „*aby nic nie zginęło*”.

Interesujące nas z punktu widzenia gospodarki odpadami ułamki chlebów po spożywających są dla sprawcy cudu cennym dobrem, które nie może być zniszczone i utracone. Małe resztki dobra zebrane w całość kumulują się w olbrzymi wymiar pełnych 12 i 7 koszy. Żadne dobro, nawet to odpadowe dla „*wszystkich nasyconych*”, nie może nie być zebrane i dokładnie posegregowane. Nie wolno nam tracić niewielkich dóbr, nawet traktowanych jako „odpady” cywilizacji konsumpcyjnej. Należy je dokładnie zbierać i segregować, gdyż złożone razem stanowiącą będą wielką wartość [Jelonek i in. 2019]. I taka interpretacja związana z dawnym przesłaniem znad Jeziora Tyberiadzkiego jest dzisiaj jak najbardziej aktualna i wręcz pożądana.

VI. PODSUMOWANIE

Biblijna wizja świata jest jakby przyrodniczą wizją „ogrodu”, którym jednak przestaliśmy się opiekować. A znak przymierza położony w formie łuku na obłokach „*między Mną a ziemią*” [Pismo Święte: Rdz 9, 13] pełni pychy – zawsze jednak kroczącej przed upadkiem – zbeszczęściliśmy tak, że przymierze to być może zostało zerwane. Artystyczną wizję Świata-Ogrodu wspaniale przedstawiają m.in. witraże i polichromia Stanisława Wyspiańskiego (1869-1907) w kościele św. Franciszka z Asyżu w Krakowie na Starym Mieście. Żywioty wody, ognia, powietrza i ziemi przeplatają się z bogatą polichromią z kwiatami i licznymi motywami roślinnymi. To Świat-Ogród w chwili powstawania. Jak jest ogród to musi być i Ogrodnik. Najbardziej przekonująca jest wizja Józefa Mehoffera (1869-1946) przedstawiona na unikatowym fresku w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku, którego realizacja wynika z zamysłu kompozycyjnego całej polichromii tego kościoła. Jezus w przewiązanej w pasie koszuli z białego płótna i w kapeluszu na głowie stoi w ogrodzie, między drzewami i krzewami róż, nad którymi fruwały ptaki i motyle, a w lewej ręce trzyma blaszaną konewkę. I to przez ten kapelusz i konewkę staje się całkiem ludzki w ogrodzie Eden i jakby nam współczesnym bliższy.

BIBLIOGRAFIA

1. de Castro J. 1954. Geografia głodu. Wydawnictwo PAX. Warszawa.
2. Choroby zakaźne i zatrucia w Polsce w 2019 roku. 2020. Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny, Zakład Epidemiologii Chorób Zakaźnych i Nadzoru; Główny Inspektorat Sanitarny, Departament Przeciwepidemiczny i Ochrony Sanitarnej Granic. Warszawa.
3. Eliade M. 1993. Traktat o historii religii. Wydawnictwo OPUS. Łódź.
4. Imhoff K., Imhoff K.R. 1982. Kanalizacja miast i oczyszczanie ścieków. Poradnik. Warszawa. Arkady.
5. Jelonek T., Sieroń R.B., Zbroja B. 2019. Ekologiczne przesłanie Biblii. Wydawnictwo PETRUS. Kraków.
6. Kasprzak K., Kostecka J. 2015. Encyklika kryzysu i nadziei. Polish Journal for Sustainable Development. 19. 49-60.
7. Magnason A.S. 2020. O czasie i wodzie. Wydawnictwo Karakter. Kraków.
8. Martin J. SJ 2015. Jezus. Wydawnictwo Święty Wojciech. Poznań.

9. Ojciec Święty Franciszek 2015. Encyklika *Laudato si'*. W trosce o wspólny dom. Wydawnictwo M. Kraków.
10. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia. 1980. wyd. III poprawione. Wydawnictwo Pallottinum. Poznań-Warszawa.
11. Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2020. Warszawa.
12. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 6 lutego 2015 r. w sprawie komunalnych osadów ściekowych. Dz. U. poz. 257.
13. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 10 grudnia 2019 r. w sprawie zgłaszania podejrzeń i rozpoznań zakażeń, chorób zakaźnych oraz zgonów z ich powodu. Dz. U. poz. 2430.
14. Royte E. 2017. Gdzie królowie chodzą piechotą. National Geographic Polska. 8 (215): 56-79.
15. Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Dz. U. Nr 234, poz., 1570 (tj.: Dz. U. z 2020 r. poz. 1845 z późn. zm.).
16. Winfield G.F. 1948. China: The Land and the People. William Sloane Associates. Inc. New York.

THE BIBLE'S ENVIRONMENTAL MOTIVATIONS

Summary

The preparation of the essay was preceded by a statement: nature is something important to man, even sacred. There are also many arguments in the Bible. Bibliographic material was completed, including the study of the Holy Scriptures of the Old and New Testaments. After formulating the research problem, the motivations for activities related to the protection of nature and biblical instructions were considered.

Key words: nature, sacrum, motivations, Bible